

ODCIEŃ BRĄZU, BIELI I SZAROŚCI, czyli tzw. kolory ziemi, wydały się gospodyni idealne do części dziennej. Barek i dolne szafki kuchenne są fornirowane orzechem amerykańskim, górne mają fronty z lakierowanej płyty MDF. Ścianę nad blatem z konglomeratu chroni przezroczyste szkło.

Natura (w) domu

Przyroda otaczająca dom pani Kingi stała się naturalnym źródłem inspiracji podczas aranżowania wnętrza. Stąd tapeta z motywem rosnących za oknami brzoź, dużo drewna i nietypowa ozdoba łazienki – polne kamienie zebrane na spacerach.

STYLIZACJA I TEKST: Agnieszka Osak-Rejmer ZDJĘCIA: Sylwester Rejmer
PROJEKT WNĘTRZA: Ewelina Para/Red Design

DOM

- Pod Warszawą
- 140 m kw.: 5 pokoi, łazienka, toaleta
- Domownicy: 2 osoby dorosłe, dziecko, 2 psy, kot

ZA PRZESUWANYMI DRZWIAMI z lakierowanej płyty MDF znajduje się spiżarnia. Ścianę wokół drzwi zdobi tapeta z motywem brzozowego lasu.

140 m²



WIZUALIZACJA: Delfina Grzelak

KĄT WYPOCZYNKOWY od jadalnego oddziela nietypowa przegroda – trzy donice w rozmiarze XXL, w których posadzone węzownice. Przez tiulowe zasłony w oknach przesącza się łagodne światło.

SALON ma w najwyższym miejscu aż pięć metrów (to dzięki temu, że pani Kinga zrezygnowała ze strychu). Do sosnowych belek konstrukcyjnych przybito poprzeczne; na jednej z nich zawieszono oryginalną lampę, druga pełni funkcję dekoracyjną – ustawiono tam sztuczne rośliny w doniczkach.

Zimą pies Drops często uklada się na posadzce wyłożonej gresem imitującym kamień. Nic dziwnego, bo pod nią zainstalowano ogrzewanie podłogowe.



◀ **DRZEWA NA TAPECIE**, drewno przy kominku – to nie przypadek, lecz świadomy zabieg aranżacyjny. Przedpokojowa szafa z dekoracyjną wnęką to pomysł projektantki.

▼ **SYPIALNIA** czeka na wielką przemianę. Sosnowa szafa i łóżko pochodzą ze poprzedniego mieszkania. Na ścianie – indyjskie lustro w ażurowej drewnianej ramie.



ŚCIANY I PODŁOGĘ w łazience wyłożono gresem imitującym beton; szeroki pas przy kabinie prysznicowej przypomina kamień. Na podłodze leżą prawdziwe kamienie zebrane w okolicy. Wnętrze ociepla dębowy fornir na frontach szafek.

* ZDANIEM PROJEKTANTKI Eweliny Pary/Red Design

Podczas urządzania domu dużym wyzwaniem (a zarazem ogromną przyjemnością) było zaprojektowanie oświetlenia do wysokiego, przestronnego salonu. Postawiłam na tradycyjne rozwiązanie, czyli oświetlenie centralne i kinkiety. Rozwiązanie, owszem, tradycyjne, ale lampa wisząca już nie! Znalazłam bardzo oryginalną, zarówno pod względem gabarytów, jak i wyglądu – Toroidale firmy Fabbian. Nie tylko ma przyciągającą uwagę formę, ale też daje wystarczającą ilość światła. W kloszu o średnicy 115 cm jest aż 12 żarówek. W dodatku od środka jest ozdobiona delikatnym kwiatowym motywem.